Cena 80 hal.

Nowy Dziennik

Cena 80 hal.
Prenumerata w Krakowie mies. 20 K. — kwart. 60 K. — z odnoszeniem do domu mies. 22 K. — kwart. 66 K. — Na prowincyi mies. 22 K. — kwart. 66 K. — Za granicą mies. 24.—, i kwartalnie 72 korony.
Cena ogłoszeń 1 ćw. pet. 1 ... 1·50 (Mk. 50). Nadesłane 1 w. pet. 5 — (Mk. 5—) Tekst 1 w. pet. 7 — (Mk. 7.)
Zawiadomienia ślubne i grat... ... K. 30—.

Rok III. Kraków, sobota 7 lutego 1920 Nr. 36.

Wolna ręka.

Kraków, 6 lutego.

(b) Na deklaracyę rządu republiki sowjetów rosyjskich z dnia 29 stycznia br. odpowiedział w dniu 4 bm. nasz minister spraw zagranicznych notą nader lakoniczną. „Deklaracya — pisze p. Patek — będzie rozpoznana, a odpowiedź rządowi rosyjskich sowjetów zostanie udzieloną«. Odpowiedź, jak widzimy, nic nie mówiąca i będąca właściwie tylko formalnem potwierdzeniem odbioru. W samej rzeczy nie daje depesza naszego rządu żadnego substratu do jakichkolwiek merytorycznych przypuszczeń lub domysłów. Opinia publiczna jest na punkcie kwestyi dalszego prowadzenia lub nieprowadzenia wojny z Rosyą bolszewicką nadal pozbawioną wszelkich wytycznych, umożliwiających możliwość zoryentowania się i wyrobienia sobie jasnego sądu.

Mimo to stanowi nota rządu polskiego pewien moment pozytywny, o tyle mianowicie, że rząd nasz wogóle zareagował na deklaracyę bolszewicką, że jej nie przemilczał i nie zignorował, jak to uczynił z pierwszą notą bolszewików z 22 grudnia u. r., i że zapowiedział — acz... bez zapodania terminu — odpowiedź merytoryczną. W ten sposób wejdzie nareszcie dyskusya publiczna na temat najważniejszego i najdonioślejszego problemu polityki na tory realne, gdy rząd nasz i nasze czynniki miarodajne zmuszone będą powiedzieć wkońcu, w jakim celu toczy się wojna z bolszewikami, tj. wyjawić cele tej wojny i warunki, pod jakimi kampania ta dałaby się zakończyć. Jeśli sobie przypominamy dzieje ostatniej wojny światowej, to zrozumiemy, jak nadzwyczajnie ważną dla tendencyj pokojowych jest rzeczą, by strony walczące wyjawiły — nie pod osłonką napuszonych i zwykle obłudnych frazesów, ale prosto i konkretnie — swe cele wojenne. Dotychczas daremnie domagała się od rządu opinia polska wyjaśnienia jego stanowiska w kwestyi granic wschodnich i państw wzgl. narodów kresowych. Rząd milczał (tak intenzywnie, że przemilczał nawet jedną ćwiertkę pokojową), zasłaniając się nieobecnością p. Patka w Warszawie. Ale oto p. Patek przyjechał i nic więcej nie stoi na przeszkodzie, aby społeczeństwo polskie, uzyskawszy należyty wgląd w sprawę, wypowiedziało się i oświadczyło swemu rządowi, czy chce dalej walczyć na Wschodzie czy też nie.

Z tego, co dotychczas zdołało przeniknąć nazewnątrz ze ściśle poufnych sprawozdań naszego ministra spraw zagranicznych, jedno jest widocznem: że Polska musi rozstrzygnąć sprawę wojny lub pokoju na Wschodzie, a nie kto inny. Koalicya nie jest bowiem — jak już niejednokrotnie od chwili zakończenia wojny światowej — jednozgodną. Anglia byłaby za pokojem Polski z Rosyą, Francya i Ameryka nie miałyby nic przeciw dalszemu prowadzeniu wojny. Pod jednym atoli względem są »mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone« zupełnie zgodne: czynnie nie będą Polsce pomagały, na wypadek kontynuowania akcyi wojennej. Anglia wogóle nie chce pomagać, a Francya i Ameryka będą nam mundury, amunicyę itd — sprzedawały. Wojska żadnego z koaliantów nie przyjdą nam w sukurs — to pewna! Nawet nie łudzą nas ewentualną zbrojną pomocą...

Wyłania się tu pewne podejrzliwe przypuszczenie: dlaczego? O ile koalicya uważa wojnę z bolszewikami za konieczną i skuteczną — dla siebie i dla Polski —, to powinna przecie czynnie współdziałać. Wszak Ameryka, skoro uznało w czasie wojny światowej pogrom militaryzmu pruskiego za konieczny dla cywilizacyi i ludzkości, nie zadowoliła się sprzedawaniem Francyi i Anglii karabinów maszynowych i tanków, ale — ruszyła w pole. Jedno więc z dwojga: jeśli koalicya uważa wojnę z bolszewikami za broń przeciw bolszewizmowi skuteczną, to powinna w tej wojnie czynnie współdziałać, jeśli nie — to niewątpliwie zbyt wiele przypisuje Polsce bezinteresownego i wprost samobójczego idealizmu, każąc jej samej krwawić się z niezmożonym dotychczas kolosem rosyjskim. Zniesienie blokady Rosyi i nawiązanie z nią stosunków handlowych przemawiałoby raczej za tem, że koalicya nie uważa wojny za broń przeciw bolszewizmowi skuteczną. Nie prowadzi się handlu z tym, z kim się chce walczyć — powiedział zresztą onegdaj słusznie sam p. Patek.

Koalicya pozostawia — tyle dzisiaj zdaje się być pewnem — Polsce wolną rękę w jej działaniach na granicy wschodniej. Pacyfikacya Polski, a może i świata, leży więc teraz w rękach — Polski.

Niemcy przyjmują listę winowajców.

Nowy reprezentant niemiecki w Paryżu.

L. Wiedeń. (Telefonem) Jak donoszą, opuścił delegat niemiecki br. Lersner Paryż. W miejsce jego przybędzie dr. Mayer, który otrzymał polecenie, by przyjął listę osób, których wydania koalicya się domaga.

Lista winnych.

L. Wiedeń. (Telefonem) Agencya Havas donosi, że dziś opuścił Paryż kuryer wysłany do Berlina z listą osób, które mają być wydane koalicyi.

WIEDEŃ. PAT. Biuro kor. donosi z Paryża: W związku z doniesieniem o odjeździe bar. Lersnera podaje »Temps« i »Intransigeant« szczegóły z listy winnych. Lista jest obszernym dokumentem o 200 stronnicach, i składa się z 5 części. Pierwsza część wylicza osoby, które są odpowiedzialne za politykę rządu niemieckiego przed wojną, 2) osoby, które są odpowiedzialne za przeprowadzenie zarządzeń wojskowych, 3) za przeprowadzenie zarządzeń niewojskowych, 4) osoby, które dopuściły się okrucieństw wobec jeńców, 5) osoby, które popełniły zbrodnię okaleczenia wojny ludzi ... L'sta wygotowana przez Francyę obejmuje stronnice od 43 do 119. Włochy domagają się wydania 29 osób, Belgia 265 osób, Rumunia 41, Serbia 4. Na liście znajduje się także nazwisko pewnej kobiety, która jest przez Francyę oskarżona, że traktowała z okrucieństwem pojmane kobiety francuskie.

Osoby, których wydania domaga się Polska.

Wiedeń 5 lutego. P. A. T. Neues Wiener Journal donosi, że na liście osób, których wydania domaga się koalicya od Niemiec, znajduje się również generał v. Beseler. Wydania jego domaga się Polska. Polska domaga się nadto wydania generała Kirchbacha i Linsingena. »Neues Wiener Journal« twierdzi, że Beseler już umarł.

Odezwa do narodu niemieckiego.

NORDREICH. PAT. Radio Krak. Minister obrony krajowej wydał wezwanie do narodu, w którem zaleca utrzymanie spokoju mimo podniecenia, jakie z powodu ogłoszenia listy winnych odczuwać się daje. Naczelny wódz wyraził nadzieję, że członkowie obcokrajowych komisyi i misyi, nie będą narażeni na żadne przykrości. Dzienniki niemieckie wzywają naród, bez względu na różnice partyjne, aby w sprawie wydania winnych, utworzył jednolity i ścisły front dla poparcia polityki rządu. Cały naród musi zareagować na tę straszną obelgę, albowiem tutaj nie idzie o los 800 osób, lecz o honor całego narodu jak i o jego egzystencyę. Także »Vorwaerts« zaznacza, że od Niemiec żąda się tego, czegoby w roku 1914 nawet Austrya od Serbii żądać nie myślała.

Druga nota koalicyi do Holandyi.

H. WIEDEŃ. (Telef.) Z Paryża donoszą: Druga nota koalicyi do Holandyi zawiera w energicznych słowach wezwanie do wydania b. cesarza niemieckiego.

PARYŻ. PAT. Ag. Havas donosi z Londynu w mowie wygłoszonej w miejscowości Andover oświadczył minister Geddes, że jeżeli Holandya odmówi stanowczo wydania b. cesarza niemieckiego, wówczas nie będzie go można pozostawić w Europie, lecz będzie mu musiało przeznaczyć mu pobyt poza Europą.

Koalicya przeciw restytucyi Habsburgów na Węgrzech.

H. Wiedeń (Telefonem) Z Paryża donoszą, Uchwała Rady ambasadorów przeciwko restytucyi Habsburgów na Węgrzech została doręczona reprezentantom państw sukcesyjnych a mianowicie Polski, Austryi, Rumunii, Czechosłowacyi i Jugosławii.

Szwagier króla angielskiego kandydatem na tron węgierski

H. Wiedeń (Telefonem) »Petit Parisien« omawia w dłuższym artykule kwestyę wyboru króla na Węgrzech możliwość objęcia tronu węgierskiego przez ks. Adolfa v. Teck, szwagra króla angielskiego.

Friedrich obwiniony o udział w zamordowaniu Tiszy.

L. WIEDEŃ. (Telef.) Z Budapesztu donoszą: Minister wojny Friedrich, oskarżony, jak wiadomo, o współudział w zamordowaniu hr. Tiszy, wziął dziś udział w Radzie ministrów. Na żądanie, by wniósł dymisyę, zagroził Friedrich rządowi demonstracyami ulicznemi. Partya chrześcijańsko społeczna domaga się, by Friedricha postawiono przed sąd.

Madziarzy chcą walczyć z bolszewikami.

H. WIEDEŃ. (Telef.). »Abend« donosi: W kołach dyplomatów koalicyi we Wiedniu omawiają żywo ofenzywę dyplomatyczną Madziarów, wymierzoną przeciw Austryi, Czechosłowacyi i Rumunii. Postępy bolszewików i niezdecydowana postawa koalicyi w kwestyi rosyjskiej, nasunęły rządowi węgierskiemu myśl zaofiarowania koalicyi pomocy wojskowej w walce z bolszewikami. Węgrzy oświadczyli gotowość rozpisania powszechnej mobilizacyi na Węgrzech, celem wystawienia wielkiej armii do walki z bolszewikami. Za tę pomoc żądają Węgrzy przywrócenia starych granic państwa węgierskiego kosztem Austryi, Czechosłowacyi, Jugosławii i Rumunii oraz pozwolenia reaktywowania dawnej armii węgierskiej. Do Paryża wysłani zostali delegaci, celem podjęcia rokowań w tej sprawie.

Jak się zdaje, popierają ten plan dyplomaci angielscy i niektórzy politycy francuscy. W Budapeszcie są pewni, że plan ten zostanie zrealizowany. (Wiadomość powyższą podajemy oczywiście na odpowiedzialność cytowanego dziennika wiedeńskiego. P. R.).

Expose Benesza o polityce zagranicznej Czechosłowacyi

WIEDEŃ. PAT. Der »Neue Tag« (jeden z dzienników wiedeńskich) donosi z Pragi na posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych wygłosił minister spraw zagranicznych dr Benes expose, w którem między innemi powiedział: nie jest dla nikogo obecnie tajemnicą, że interwencya w Rosyi wymaga setek tysięcy żołnierzy i miliardowego funduszu. Do polityki interwencyi potrzebny jest jednak również wielki talent organizacyjny. Z tego powodu wszystkie usiłowania generałów, którzy nadali, iż zagadnienie rosyjskie da się rozwiązać w drodze wojskowej, były bezskuteczne. Co do polityki słowiańskiej, odrzucamy koncepcyę polityki, jaka była swego czasu propagowaną przed wojną światową. Była to polityka romantyczna. Rozumie się samo przez się, że republika czechosłowacka musi uprawiać inną politykę. Nasza polityka słowiańska będzie polegała na tem, że porozumiemy się ze Sławakami, Rusinami i Polakami. Pomożemy Rosyi i musimy jej pomódz, o ile to leży w naszej mocy. Wymaga to jak ... Ścisłejszej współpracy z naszymi sprzymierzeńcami, którym pozostaniemy wiernymi.

W związku z tem pozostaje nasza polityka w Europie Środkowej. Nasza polityka wobec Austryi jest niczem innem, jak wyrazem tych nowych idei, które oznaczają w całej Europie politykę pokoju, rozwagi i politykę konstrukcyjną.

Zagadnienie Niemców w Czechach jest również zagadnieniem polityki słowiańskiej. Musimy unikać starych metod walki ... narodowościowych, jakie się rozgrywały w dawnej Austryi.

Żyjemy w Europie centralnej i sąsiadujemy z Niemcami. Polska jest zbyt słabą i będzie miała ciężki żywot. Pragniemy pokoju i będziemy uprawiali politykę pokoju wobec Austryi, Niemiec, Węgier i Polski.

Wyklęcie schyzmatyków czeskich.

L. WIEDEŃ. (Telef.) Z Rzymu donoszą: Kongregacya papieska wyklęła dekretem z 15 ub. m. tę część kleru czeskiego, która oderwała się od Kościoła rzymsko-katolickiego.

Z Palestyny.

Nowi imigranci.

Żydowskie Biuro Korespondencyjne w Londynie donosi: Wśród osób, które w ostatnim czasie przybyły do Palestyny, liczba mężczyzn, znających język hebrajski wynosi 240 (co stanowi 70 proc.), zaś kobiet — 80, (co stanowi 80 proc.) Co do ich zawodów w gołusie imigranci dzielą się na: 36 kupców, 6 fabrykantów, 47 robotników (z tych 10 pracowało w »Hechaluce«) 39 rzemieślników, 34 uczniów, (z tych 15 akademików), 6 lekarzy, 3 inżynierów, 2 architektów, 16 nauczycieli i freblanek, 9 z wolnych zawodów, 10 kupców, 3 fermerów, 15 z innych zawodów i 65 bez zajęcia.

Nowoprzybyli utworzyli organizacyę, dla której został ułożony mniej więcej następujący plan pracy:

1) Starać się, by przy Urzędzie palestyńskim w Petach—Tikwie zostało założone specyalne biuro dla imigrantów, które ma udzielać im wszelkich informacyj i rad.

2) Biuro to ma prowadzić rejestracyę wszystkich imigrantów i będzie ośrodkiem dla omówienia wszelkich spraw, związanych z losem imigrantów.

3) Wydział imigrantów rozpoczął już akcyę celem założenia banku imigracyjnego, który będzie wydawał nowoprzybyłym bezprocentowe trzechmiesięczne pożyczki.

4) Wydział zajmie się wymianą pieniędzy, które przywiozą ze sobą imigranci.

5) Wydział będzie się starał, by instytucye lokalne były pomocne imigrantom, gdy ci zechcą przystąpić do pracy rolnej prywatnej, czy współdzielczej.

6) Wydział zbiera materyały statystyczne i wysyła je do Rosyi.

10-letni jubileusz Tel-Awiwu.

Z Jerozolimy donoszą, że w Tel—Awiwie czynią przygotowania, by obchodzić uroczyście 10-letni jubileusz tej dzielnicy żydowskiej. Projektowaną jest budowa domu ludowego z biblioteką i teatrem, jako też zaprowadzenie oświetlenia elektrycznego. Władze municypalne uchwaliły w tym celu budżet w wysokości 20.000 funtów szterlingów.

Posiedzenie prowizorycznego Komitetu wykonawczego.

W Jaffie odbyło się ostatnie posiedzenie prowizorycznego Komitetu wykonawczego na którem dr. Weizmann i Ussyszkin wyłuszczyli szczegółowy program pracy.

Konferencya »Hapoel Hacair« w Jaffie.

W pierwszych dniach stycznia odbyła się w Jaffie konferencya doroczna organizacyi »Hapoel—Hacair«. Konferencya przyjęła rezolucyę, domagającą się od organizacyi syońskiej, by się wszelkimi siłami starała o natychmiastowe otwarcie bram Palestyny dla imigracyi żydowskiej. Konferencya wypowiedziała swą wolę i życzenie, by starano się stworzyć podstawy i możliwość dla skoordynowanej pracy wszystkich robotników żydowskich kraju.

W sprawie zjednoczenia organizacyi Zeirei—syońskiej z Hapoel—Hacairem konferencya uchwaliła wytyczne, tego zjednoczenia:

1) Palestyna ma być wybudowaną na zasadzie pracy na gruncie narodowym, oraz na zasadach sprawiedliwości i równości socyalnej pod względem ekonomicznym, kulturalnym i politycznym.

2) Język hebrajski jest bezwzględną podstawą życia naszego i kultury narodowej, zarówno w Palestynie, jak i w golusie.

3) Przygotowanie naroda w golusie do emigracyi do Palestyny.

4) Założona partya wszechświatowa ma utworzyć odrębną federacyę w organizacyi syońskiej.

Zaburzenia w Cylicyi.

BEJRUT, PAT. Havas. W następstwie propagandy żywiołów skrajnych zaszły w Cylicyi zaburzenia. W okolicy Ain tabu i Maraszu wywiązała się walka między mieszkańcami a bandami rozbójniczemi. Wezwano na pomoc oddziały wojska. Takie same starcia zaszły między Aleppo i Aleksandrettą.

Armia bolszewicka na granicy Rumunii.

HAMBURG, (B. K.) »Hamburger Fremdenblatt« notuje doniesienie »Associated Press« z Bukaresztu, że silna armia bolszewicka stoi na granicy rumuńskiej. Bolszewicy mają zamiar zaproponować Rumunii pokój. Na wypadek nieprzyjęcia przez Rumunię propozycyi pokojowej, bolszewicy natychmiast wkroczą do Rumunii.

Kopenhaga. PAT. Na zapytanie korespondenta Biura Reutera, czy prawdą jest że na granicy Polski i Rumunii gromadzą się znaczne siły bolszewickie, oświadczył Litwinów, że istotnie przeprowadzone są zarządzenia wojskowe, aby naród rosyjski mógł rozpocząć pracę pokojową.

Przed zajęciem Odessy przez bolszewików.

WIEDEŃ. PAT. Biuro kor. podaje z Londynu: Wedle doniesienia z Odessy stoją wojska czerwone przed Oczakowem, 40 klm przed Odessą. Jest wątpliwem, by Odessa mogła się długo trzymać.

Doniesienie o zwycięstwie Denikina.

PARYŻ. PAT. Ag. Havas donosi z Archangielska: Wedle wiadomości z Odessy pobiły wojska Denikina bolszewików, którzy usiłowali przekroczyć Don, przyczem zdobyły 40 armat i wzięły do niewoli 8 tysięcy jeńców. Na północy od Velikotna Jaszewskaja zostali również bolszewicy odparci, przyczem stracili 13 armat i 1.500 jeńców.

Przewrót we Władywostoku.

Wałcz PAT. Radio poznańskie. Do Waszyngtonu nadeszły wiadomości, że rewolucyoniści zajęli Władywostok. Amsterdamski »Telegraf« podaje na podstawie doniesienia prasy angielskiej, że dyplomatyczni przedstawiciele konsularni we Władywostoku przedsięwzięli środki celem ochrony życia i mienia obywateli swych państw.

Stan oblężenia w Władywostoku.

L. WIEDEŃ. (Telef.). »Daily Mail« donosi z Władywostoku, że ogłoszono tam stan oblężenia. Komendę naczelną objął gen. Wetaga. Oczekują tam pomocy japońskiej.

Kierański o polityce Anglii wobec Rosyi.

AMSTERDAM. B. K. W rozmowie ze sprawozdawcą »Manchester Guardian« oświadczył Kierański, że polityka brytyjska wobec Rosyi kieruje się względami imperyalistycznymi i gospodarczymi. Rząd brytyjski kontynuował politykę Brześcia litewskiego. Kaukaz znajduje się faktycznie pod protektoratem brytyjskim. Baku i Batum są w rękach Anglików, naftę Azerbejdżanu przywłaszczyła sobie Wielka Brytania. Anglia opanowuje drogę do Persyi i Turkestanu.

Nowa polityka angielska.

PARYŻ, PAT. Havas. »Temps« w artykule zatytułowanym »Odwrót Anglii« podkreśla, że wszystkie państwa sąsiadujące z Rosyą zainteresowane są żywotnie, żeby poznać nową politykę angielską, która polega na cofaniu się na całej linii przed bolszewizmem, zarówno nad Bałtykiem jak i w Azyi. Stwierdzając ten fakt, dziennik zastrzega się przeciwko uważaniu tego za nieżyczliwość, lecz podkreśla, że solidarność sprzymierzeńców winna pozostać nienaruszona.

Socyaliści czescy za nawiązaniem stosunków z Rosyą sowiecką.

L. Wiedeń (Telefonem). Z Pragi donoszą: Klub socyalistów czeskich uchwalił dziś rezolucyę, wzywającą rząd republiki czeskiej do podjęcia stosunków z Rosyą sowiecką. Równocześnie donoszą, że delegaci rządu wyjechali już do Rosyi.

Stanowisko min. Patka zachwiane?

Lwów. „Gazeta Poranna" donosi z Warszawy: Wskutek ostatnich wiadomości nadeszłych z Paryża, uważają w kołach sejmowych stanowisko p. Patka za zachwiane.

Anglia i Francya w obronie Polski.

Wiedeń. PAT. Tel. Comp. donosi z Zurychu: Szwajcarski Tel. Information podaje: Jesteśmy upoważnieni zaprzeczyć doniesieniu, jakoby Lloyd George zaprosił Polskę do zawarcia pokoju z Rosyą sowiecką. Na wypadek wojny poprze Anglia i Francya polskę siłą zbrojną.

Łotwa nie rokuje z Rosyą sowiecką.

Wiedeń. PAT. Biuro korespondencyjne podaje paryskie doniesienie z Kopenhagi, że poselstwo łotewskie dementuje na podstawie polecenia rządu w Rydze w oficyalny sposób wiadomość, jakoby między Łotwą a Rosyą sowiecką odbywały się rokowania pokojowe.

Komunikat sztabu gen.

WARSZAWA, PAT. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 5 lutego b. r.

Front litewsko—białoruski. Oddziały nasze zajęły na wschód od rzeki Sarieski wieś Broniski, Jednocześnie zarządzony wypad na wieś Żohystegi dał w rezultacie 150 jeńców. Na wschód od Lepla nasz oddział wywiadowczy rozbił załogę bolszewicką w Szeszinie.

Front wołyński. Bolszewicy oszołomieni naszym wczorajszym niespodziewanym wypadem, zachowali się na całym froncie pasywnie.

Drugi zastępca szefa sztabu gen.
Malczewski pułk.

Odparcie kłamstw czeskich o mobilizacyi w Polsce.

WIEDEŃ. PAT. Poselstwo polskie ogłasza w dziennikach, że wiadomości ogłoszone przez czeskie biuro prasowe w Wiedniu w dzienniku »Morgen« o rzekomem powołaniu wszystkich Polaków zdolnych do służby wojskowej, jest nieprawdziwą. Ani poselstwo polskie, ani polskie władze wojskowe, podległe poselstwu wiedeńskiemu nie ogłosiły żadnego obwieszczenia. Co do rzekomej mobilizacyi w Polsce, nawet zwykłe powołanie roczników obowiązanych do poboru, zostało przed niespełna 3 tygodniami zastanowione.

„Tolerancya narodowa" w państwie czeskiem.

Praga (Tel. wł.) W Budziejowicach przyszło na dwóch zgromadzeniach niemieckich na których miał przemawiać przywódca Niemców w Czechach dr. Lodgman do burzliwych scen. Czesi nie pozwolili mowcy w żaden sposób mówić. Między Niemcami a Czechami wywiązały się bójki, które staczane przy pomocy najrozmaitszych narzędzi, z galeryi zrzucano krzesła, a nawet padły strzały. 14 osób jest ciężko rannych.

W Irlandyi wre dalej.

L. WIEDEŃ. (Telef.). »Daily Mail« donosi, że w dalszym ciągu trwają aresztowania Sinfeinistów. W wielu wypadkach policya skonfiskowała broń i amunicyę. W New Jersey odbyło się zgromadzenie, na którem po przemówieniu przywódcy sinfeinistów De Valery uchwalono rezolucyę, wzywającą rząd, by na zasadzie 14 punktów Wilsona uznał niepodległość republiki irlandzkiej.

Choroba Wilsona.

WIEDEŃ. PAT. Biuro kor. donosi z Waszyngtonu, że prezydent Wilson cierpi od kilku dni na silne przeziębienie. Przyczyniono wszystkie środki aby zapobiedz chorobie. Z poprzedniej choroby prezydent zupełnie wyzdrowiał i może bez pomocy chodzić po swoim pokoju.

Hearst kandydatem na prezydenta St. Zjednoczonych

Paryż. Tel. wł. »Chicago Tribune« donosi, że jako kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych występuje także znany wydawca wielu dzienników amerykańskich, Hearst. Skupi on dokoła siebie wszystkie żywioły partyi demokratycznej, niezadowolone z polityki Wilsona.

O pomoc Ameryki dla Europy.

L. Wiedeń [Telefonem]. Agencya Havasa donosi z Waszyngtonu: Sir William Good złożył w urzędzie stanu dla spraw zagranicznych sprawozdanie, w którem opisuje rozpaczliwe położenie państw w Europie środkowej, pozbawionych nie tylko środków żywności i węgla, ale także surowca. Sir Good domaga się od Stanów Zjednoczonych pomocy finansowych dla nawiedzonych katastrofą państw.

W oswobodzonych obszarach.

TCZEW. PAT. We wtorek odbył gen. Haller inspekcyę frontu pomorskiego. O godz. 8 rano wyjechał z Torunia do Pelplina, gdzie powitały go tłumy ludności oraz władze i delegacye z okolicy.

BYDGOSZCZ. PAT. Dzisiaj wieczór o godz. 8 przybywa do Bydgoszczy gen. Dowbor Muśnicki. Witać go będą na dworcu przedstawiciele władz i wojskowości.

Z obrad komisyi konstytucyjnej.

WARSZAWA. PAT. Komisya konstytucyjna przystąpiła do obrad nad rozdziałem projektu konstytucyi o prezydencie republiki. Wedle referatu p. D. Fichny wyboru prezydenta republiki na lat 7 dokonuje zgromadzenie narodowe, złożone z elektorów, wybranych wedle ordynacyi wyborczej sejmowej w ilości podwójnej liczby członków izby posłów. Wybór odbywa się z pomiędzy 3 kandydatów przez sejm zgłoszonych. Prezydenta republiki zastępuje marszałek sejmu prezydent republiki rozporządza siłą zbrojną i jest jej wodzem naczelnym.

P. Poniatowski podał wniosek, aby art. 37 projektu ustawy opiewał: »Naczelnika państwa wybierają na lat 7 wszyscy czynne prawo wyborcze do sejmu posiadający obywatele państwa, w głosowaniu na 5 kandydatów, wybieranych przez sejm. W tym celu przystąpi sejm w przeciągu ostatniego kwartału siedmiolecia do wyboru 3 kandydatów. O ile sejm nie jest czynny, naczelnik państwa zwoła go dla dokonania tego wyboru. Każdy poseł głosuje tylko na jednego kandydata. W wypadku równej ilości głosów, wypadnych na 3 i 4 kandydatów, podane będą do głosowania powszechnego 4 kandydatury. Natomiast po dokonaniu wyboru kandydatów przez sejm, nie później niż na 3 miesiące przed upływem 7 lecia, zarządzi naczelnik państwa powszechne wybory. Jeżeli w pierwszem głosowaniu żaden z kandydatów nie uzyskał absolutnej większości głosów, następuje głosowanie ściślejsze między dwoma kandydatami.

P. Dr. Dabanowicz opowiedział się za stanowiskiem projektu rządowego, wyboru dokonuje połączony sejm i senat.

P. Czapiński oświadcza się za wyborem przez sejm jednoizbowy lub przez specyalne zgromadzenie narodowe.

Kara chłosty za lichwę i paskarstwo.

Warszawa PAT. »Kuryer polski« donosi: Jak się dowiadujemy, wypracowany został projekt ustawy, wprowadzający karę chłosty za przestępstwa objęte w potocznym języku nazwą lichwy i paskarstwa. Poprzedni rząd zgodził się w zasadzie na wniesienie takiego projektu do Sejmu.

Przyjazd prof. Friedlendera.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Dziś ma przyjechać pociągiem koalicyjnym z Paryża do Warszawy prof. Friedlender, trzeci członek amer.-żydowskiej misyi ratowalczej, która jedzie na Ukrainę w celu nie sienia pomocy Żydom, ofiarom pogromów. W niedzielę misya udaje się samochodem na Ukrainę.

Amerykańsko-żydowska pomoc dla Żydów rumuńskich.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Jeden z 24 członków »Jointu« przy »J. D. C.« p. Oskar Leonard pochodzący z Rumunii, został wydelegowany przez Dra Bogena w celu zbadania na miejscu położenia Żydów rumuńskich.

Kto potęguje drożyznę?

Jesteśmy świadkami wzmagającej się z dnia na dzień, z godziny na godzinę drożyzny wszystkich artykułów pierwszej potrzeby. Siła zakupna naszego pieniądza zmniejsza się coraz bardziej, a sytuacya warstw niezamożnych oraz posiadających stałe dochody jest wprost rozpaczliwa. Zakręcamy się w błędnem kole nieustannego podwyższania cen za wszystko: braki aprowizacyjne, które — mimo szumnych przyrzeczeń p. ministra Śliwińskiego — stale się zwiększają, powodują klasę pracującą do żądania wyższych płac, zaspokojenie żądań n. p. górników podraża ceny węgla, co znowu pociąga za sobą podwyżkę cen światła elektrycznego i gazu, jazdy na kolejach, wszelkich fabrykatów i tak w koło, a wszystko to odbija się na konsumencie.

W niemałej mierze przyczynia się do tego stanu rzeczy sam rząd. Ma on w swem ręku prócz węgla również, dzięki nowotworom central; obrót ziemniaków, cukru, zboża, soli, nafty, węgla, tytoniu i całego szeregu artykułów importowanych. Użycie instytucyj użyteczności publicznej, jakiemi są koleje, poczta, telefon, staje się powoli dla niezamożnych obywateli niedostępnem. Pod pretekstem unifikacyi waluty podwyższono z dniem 1-go b. m. wszelkie opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne o 43 procent.

Najważniejszem jednak źródłem wzmagającej się drożyzny, to ciągła inflacya już nie koron, lecz marek polskich. Inflacya ta nie tylko się nie zmniejszy, lecz siłą faktów stale się będzie zwiększać. Rząd Grabskiego drukuje marki en masse dla pokrycia przeszło miliardowych wydatków miesięcznych na wojsko, podwyżek dla urzędników oraz kolosalnych deficytów z gospodarki skarbu, nie zasilanego podatkami w Kongresówce.

Jednem pociągnięciem pióra załatwił się minister Grabski z brakiem dochodów. Rozporządzeniem z dnia 26 stycznia b. r. zawiadomił nas, że od 20 lutego 1920 r. dodatek do nowych ceł wynosić będzie 900%, a nie 200%! Już poprzednia podwyżka ceł spowodowała poważną podwyżkę cen towarów importowanych, a horendalna podwyżka obecna wprost uniemożliwi zupełnie import. P. Grabski nie zadawalnia się atoli tą tylko podwyżką, będącą 30 krotnem podwyższeniem dawnego ochronnego cła rosyjskiego: zadekretował mianowicie, że o ile kupiec do 24 godzin nie wykupi przesyłki z urzędu cłowego, towar przechodzi bezpłatnie na własność Pazappu!

Takiemi rozporządzeniami i taką taktyką rząd potęguje drożyznę, by zaś opinię publiczną uspokoić, że się drożyznę zwalcza — sejm obraduje nad ustawami przeciw lichwie i spekulacyi, nie dotyczącymi oczywiście wyzysku uprawianego przez złotą gwardyę, która ogałaca miasta z ich zarobku.

Braki w aprowizacyi i drożyzna, inflacya pieniędzy — oto dorobek gospodarki pp. Paderewskiego i Skulskiego. *R. P.*

List ze Stanisławowa.

3 lutego 1920.

(Katastrofa finansowa gospodarki miejskiej. — Tyfus plamisty. — Pobyt Delegata Rządu Dra Galeckiego.

Miasto nasze znajduje się obecnie przed katastrofą finansową, o czem ludność dowiedziała się dopiero po ostatniem posiedzeniu Rady przybocznej.

I stąd też, jak się przekonaliśmy, opierał się p. komisarz przez dość długi czas zwołaniu posiedzenia Rady przybocznej, wiedząc aż nazbyt dobrze, do czego jego gospodarka nasze miasto doprowadziła. Chciał tedy p. komisarz jak najdłużej ukryć tę smutną prawdę przed społeczeństwem. Jednak uległ nareszcie żądaniom i zwołał posiedzenie Rady przybocznej.

Nagle przed posiedzeniem rozeszła się pogłoska, że komisarz wraz ze swoimi najbliższymi podał się do dymisyi. Ale ku wielkiemu rozczarowaniu p. komisarza i jego satelitów, oświadczył p. starosta, że Delegat Rządu dymisyi nie przyjął i że nasi ojcowie nadal o dobro naszego miasta troszczyć się mają. Rzecz zrozumiała, że tego rodzaju decyzya była zupełnie nie na rękę p. komisarzowi, gdyż wygodniej i przyjemniej byłoby zrzucić odpowiedzialność za bankructwo gminy na swego następcę, a samemu się cicho usunąć.

Ludność stanisławowska, jakkolwiek powitałaby z radością zmianę w zarządzie miasta, to jednak pragnęła usłyszeć z ust p. komisarza (nim swą godność złoży) zaprzeczenie krążących pogłosek o gospodarce miejskiej.

Ale niestety! Ostatnie posiedzenia Rady przybocznej były tylko smutnem potwierdzeniem wieści, że nieudolstwo, anarchia niedbalstwo i szlendryan obecnego zarządu miasta sprowadziły naszą gminę nad brzeg przepaści. Dzięki bowiem dotychczasowej gospodarce miejskiej posiada gmina nasza według sprawozdania budżetowego dziewięć milionów koron długów, a dwa miliony koron deficytu za rok 1920.

Przedłożone sprawozdanie budżetowe wykazuje przy bliższem badaniu, że dotychczasowy zarząd gminy rządził faktycznie bez budżetu. Uchwalony budżet był budżetem papierowym, gdyż się go wcale nie trzymano, a pozycye wedle swobodnego uznania zmieniano. Społeczeństwo nasze przekonało się, że komisarz i jego Rada przyboczna, która została nam narzucona wcale interesów jego nie zastępowała, albowiem komisarzowi i członkom Rady brak było odpowiedniej kwalifikacyi, a co najgorsza dość często nawet i dobrej woli.

Społeczeństwo stanisławowskie dowiedziało się, że w Radzie przybocznej zasiadają ludzie, którzy będąc przedstawicielami gminy przy umowach z dostawcami gminy zastrzegli sobie udział w zyskach tych dostawców, i że krążące po mieście pogłoski o niebardzo czystej gospodarce miejskiej nie są wcale bezpodstawne. Usłyszano nawet z ust p. komisarza, że dotychczasowa gospodarka szkodliwą była dla naszego miasta, ale rzecz zrozumiała, winy według zdania p. komisarza nie ponosi on, lecz stara Rada gminna.

Nigdy nie byliśmy zwolennikami starej kliki magistrackiej, i teraz też nie mamy zamiaru jej bronić, ale bezwarunkowo musimy temu zaprzeczyć, jakoby ona za panujące obecnie nieudolstwo i anarchię była odpowiedzialna. Przeciwnie, całą winę naszej ruiny finansowej ponosi współczesna rada przyboczna z komisarzem na czele, albowiem czasu było dosyć (prawie cały rok), by anarchię i szlendryan starej gospodarki usunąć i stosunki uporządkować.

Jednak Rada przyboczna zamiast gospodarzyć i o dobro ludności się starać, wprowadziła politykę do gospodarki gminnej i stała się eksponowaną placówką endecyi.

Gospodarka taka odbiła się też ogromnie na ludności naszego miasta, albowiem głód i nędza, a w parze z tem idący tyfus plamisty i choroby zakaźne czynią zastraszające postępy. Rada przyboczna, zamiast zabrać się energicznie do zwalczania tych chorób zwołuje posiedzenia i ankiety, tworzy komitety papierowe, a choroby mimo ankiet i komitetów z dnia na dzień pociągają nowe ofiary. Jak ze sprawozdania Urzędu zdrowia za rok 1919 wynika, stwierdzono w Stanisławowie 303 wypadki chorób zakaźnych, zaś w miesiącu 1920 roku 24 wypadki; śmiertelność zaś wynosiła 14 proc. chorych, głównie wśród ludności żydowskiej gdzie panuje wprost okropna nędza.

Dnia 17 stycznia br. przybył do Stanisławowa Delegat Rządu p. dr K. Galecki, by się poinformować o stosunkach u nas panujących. W tym celu przyjmował przez cały dzień w starostwie deputacye ludności miasta i powiatu.

Imieniem żyd. społeczeństwa zjawili się dr Rabin Jonas i Szulim Sussman i przedstawili mu anormalne położenie żydowskiego społeczeństwa. Ludność żydowska, która wynosi znaczny procent ludności miejskiej, jest pozbawiona wszelkiej reprezentacyi w ciałach autonomicznych, co wśród obecnych stosunków politycznych bardzo ujemnie się odbija na żyd. społeczeństwie. I tak nie posiada ludność żyd. wcale zastępstwa w Radzie przybocznej przy starostwie, w Radzie powiatowej, a do Rady miejskiej zamianowano kilka jednostek nie posiadających najmniejszego zaufania żyd. społeczeństwa, dalej przy rozdziale zapomóg rządowych pomija się stale i celowo ludność żyd., która najwięcej podczas wojny ucierpiała. Poruszono również sprawę wydalonych ze służby żyd. urzędników państwowych.

Pan Delegat Rządu przyjął przedstawione mu prośby do wiadomości, i w odpowiedzi swej zaznaczył, że on, stojąc na stanowisku pełnego równouprawnienia wszystkich narodowości i wyznań oświadcza, że społeczeństwu żyd. dzieje się krzywda, kiedy się je odsuwa od współpracy nad gospodarczem odrodzeniem kraju, i że on użyje swego wpływu, by żyd. społeczeństwo należycie było zastąpione w tych Radach, tudzież by zapomogi państwowe, które są przeznaczone dla wszystkich obywateli sprawiedliwie zostały rozdzielone. Odnośnie do sprawy żyd. urzędników, wydalonych ze służby państwowej, oświadczył p. Delegat, że on na tę sprawę niema żadnego wpływu, ale sądzi, że i ona w najkrótszym czasie pomyślnie załatwioną zostanie. *Elsche.*

NADESŁANE

Za rubrykę tą redakcya nie odpowiada

Naszemu Szan. współpracownikowi Drowi *Z. F. Finkelsteinowi* gratulujemy serdecznie do jego zaręczyn z p. *Ellą Pollakówną*.

Redakcya „Nowego Dziennika".

Wydział żyd. Towarzystwa szkoły ludowej i średniej w Krakowie składa tą drogą serdeczne podziękowanie Gronu Nauczycielskiemu i Komitetowi Matek a w szczególności Paniom S. Abelesowej, M. Lipschutzowej, H. Falkmannowej R. Hattersgowej, B. Nattlowej, R. Pauzerowej, D. Nussbaumowej, drowej J. Schmelkesowej, A. Sonntagowej, F. Zelmanowiczowej za nader piękne zestawienie uroczystości

„Chamisza Asar Biszwat"

i za niezmordowaną pracę około tegoż.
Kraków, dnia 4 lutego 1920. 311

Z okazyi zaślubin naszej tow. p. Loti Hammerówny z p. Bernardem Schmidlerem serd. gratuluje 1593
Związek syonistyczny w Andrychowie

Róża Kornfeld Salomon Unger
Gorlice
3211. zaręczeni w styczniu 1920.

KRONIKA.

Kraków, 6 lutego.

Oznaczenie cen towarów w markach i koronach.

Magistrat oplakatował na murach miasta rozporządzenie gen. delegata rządu o obowiązku oznaczania cen towarów w obu walutach, wedle ustawowej relacyi 100 kor. = 70 marek. Oznaczenie ceny towaru tylko w jednej z powyższych walut ulegnie karze, również karanem będzie nie zastosowanie się do ustawowej relacyi. Podwyższenie istniejących obecnie cen w koronach w zamiarze uzyskania korzystniejszej relacyi w markach polskich, karane będzie jako przekroczenie względnie wystąpi jak podobijanie cen towarów wiszącem w swojem lokalu handlowym, na swojem stanowisku lub placu targowym umieścić w miejscu widocznem. Każdy zobowiązany do uwidocznienia cen dla kupujących dostępnem tabelę zamiany koron na marki i odwrotnie. Nad przestrzeganiem tego rozporządzenia czuwać będą organa policyi państwowej, Urzędu walki z lichwą i magistratu. Zarazem zawiadamia magistrat, że od poniedziałku 9 bm. począwszy będzie można nabywać wspomniane tabele przerachowania koron na marki i odwrotnie, w godzinach od 10 do 1 przedpołudniem.

Uroczystość 8 lutego w Krakowie. Prezydyum miasta wydało do mieszkańców naszego grodu odezwę, w której wskazując na wielką chwilę dziejową przyłączenia starych ziem polskich na Zachodzie po wiekach niewoli i ucisku wzywa wszystkich bez wyjątku do wzięcia w dniu 8 bm. udziału w wielkiej Manifestacyi Narodowej według następującego programu uroczystości:

1. O godzinie 10-tej przed południem uroczyste nabożeństwo w katedrze.

2. Po nabożeństwie Zgromadzenie Narodowe w dziedzińcu arkadowym Zamku na Wawelu. Przemówienie prezesa Akademii Umiej.

3. Pochód z Wawelu na brzeg Wisły od strony placu Grobie, według następującego porządku: Na czele pochodu kompania koncerowa z muzyką, młodzież delegacye, publiczność.

4. Przemówienie dra Lubeckiego imieniem Towarzystwa kresów Pomorskich.

5. Rzucanie wianków na fale Wisły.

6. O godz. 1 w poł. w dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej uniwersytecka uroczystość złożenia wieńca u stóp pomnika Kopernika.

7. Po południu i wieczór uroczyste przedstawienia w miejskich Teatrach.

Prezydyum zwraca się nadto do wszystkich właścicieli realności, aby w dniu tym zechcieli udekorować swe domy chorągwiami o barwach państwa i miasta.

Ś. p. Dr. Zygmunt Wachtel, znany w najszerszych kołach naszego miasta lekarz chorób wewnętrznych, asystent kliniki U. J., zmarł w Krakowie wczoraj nad ranem w 47 roku życia.

Katastrofa węglowa w Krakowie. Magistrat podaje do wiadomości, że w bm. podobnie jak w ubiegłym przychodzi do Krakowa na opał dla gospodarstw domowych zaledwie po 1 do 3 wagonów węgla dziennie.

W dniu wczorajszym nie nadszedł ani jeden wagon węgla.

Zabiegi o zwiększenie dostawy mimo interwencyi w Polskim Inspektoracie węglowym nie odniosły żadnego skutku.

Chleb na 60 odcinek legitymacyi chlebowej wydawać będą sklepy rejonowe i konsumy od wtorku 10 bm. po 50 dkg. na osobę.

Nowe ceny sacharyny. Ministerstwo skarbu wprowadziło z dniem 1 lutego 1920 następującą taryfę sprzedaży monopolowych sztucznych materyałów słodzonych (sacharyny): Opakowanie T1 kosztuje 0.70 mk. — 1 K., opakowanie T2 i T8 kosztuje 7.50 mk. — 10 K. 72 h., opakowanie K3 kosztuje 15 mk. — 21 K. 45 h. opakowanie K6 kosztuje 75 mk. — 107 K. 25 h., opakowanie K7 kosztuje 2.86 mk. — 3 K. 28 h., opakowanie TX kosztuje 9 mk. — 12 K. 87 h. Ceny w koronach są obliczone w zaokrągleniu według relacyi 1 marka polska równa się 1 K. 43 hal.

Przed ustaleniem cen mięsa. W ostatnim tygodniu dopęd bydła na targowicę miejską spadł bardzo znacznie, a mianowicie doprowadzono bydła rogatego mniej niż Kraków potrzebuje o 400 sztuk a nierogacizny o 800 sztuk. To był powód główny, dla którego w ubiegłym tygodniu panował dotkliwy brak mięsa.

Wobec tego prezydyum miasta wezwało rzeźników celem omówienia z nimi przyczyn braku zwierząt rzeźnych na targowicy krakowskiej.

Po wyjaśnieniu rzeźników odbyła się pod przewodnictwem prez. m. Federowicza konferencya, która uchwaliła zaprosić na najbliższy dzień targowy tj. na dziś, piątek, na targowicę i do rzeźni miejskiej Radę aprowizacyjną i reprezentantów prasy, a potem odbyć posiedzenie dla uregulowania cenników na mięso i obmyślenia środków zwiększenia spędu zwierząt rzeźnych.

Uruchomienie miejskiej fabryki mydła. We środę odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Sarego.

Wnioski w sprawie otwarcia miejskiej fabryki mydła przedłożył naczelnik administracyi akcyzy M. Zawadzki. Fabryka znajduje się przy rzeźni miejskiej w dzielnicy Grzegórzki, a urządzenie jej jest już na ukończeniu, tak iż w najbliższych dniach będzie uruchomioną. Więksi rzeźnicy oświadczyli gotowość dostawy tłuszczu (łoju) w pierwszej linii fabryce miejskiej; to też nie powinno jej brakować podstawowego materyału do wyrobu. Według aproksymatycznego obliczenia w pierwszym roku wyprodukować powinna około 400.000 kg. mydła. Ze względu na korzystne warunki lokalne, w jakich się fabryka znajduje, mydło z fabryki miejskiej będzie tańsze, niż z innych fabryk.

Sprawa powyższa będzie jeszcze przedmiotem obrad na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej.

Przeciw nabywaniu kradzionych towarów. Krakowskie Stow. Kupców nadesłało nam następującą notatkę z prośbą o umieszczenie: Krakowskie Stow. Kupców zwraca się do ogółu publiczności, w szczególności zaś do kupców, ażeby przy nabywaniu towarów od osób im nie znanych, badali możliwie źródła, skąd ten towar pochodzi. Z powodu rozszalałego paserstwa znikają bowiem ze sklepów towary w sposób zastraszający.

Posiadacza towarów o niewytłumaczonem pochodzeniu, należy bezzwłocznie oddać w ręce sprawiedliwości.

Dni wolne od nauki. Rada szkolna krajowa ogłasza, że wiadomość podana przez niektóre dzienniki, jakoby w szkołach galicyjskich dnie 9, 16 i 17 lutego były wolne od nauki szkolnej, jest mylna.

Na Korowód Maryoszeluk, który zapowiada się wprost znakomicie, należy przynieść ze sobą imienne zaproszenie. Komitet zaznacza, że jedynie z powodu szczupłości sali nie mógł zaprosić wszystkich na których mu zależało, i donosi równocześnie, że Korowód będzie w najbliższym czasie z tym samym programem powtórzony.

Wykonawcami Korowodu będą — jak wiadomo — znakomici artyści dram. pp. Berski z „Bagateli“ i Mincwicz z Teatru powszechnego.

Z teatru „Bagatela“ komunikują: „Twarz i maska“, głośna nowość Chiarellego wypełni wieczór dzisiejszy w „Bagateli“, poczem powtórzoną zostanie jutro w sobotę a następnie w poniedziałek. Miejsca abonowane zarezerwowano na premiery jak i dalsze przedstawienia zachowuje kasa teatru do godz. 12 w południe dnia poprzedzającego premierę.

W przedstawieniu sobotniem dla dzieci i młodzieży w „Bagateli“ weźmie także udział p. Józefa Rogosz-Pieńkowska, artystka teatru lwowskiego, która wypowie szereg zajmujących bajeczek, oraz fenomenalna trójka dziecinnych tancerzy. Nowe sztuczki czarodziejskie mistrza Twardowskiego, mówiąca lalka, żarty mimiczne p. Kalicińskiego, a wreszcie ucieszne intermedyum Bolesławicza pt. „Kostusia“ dopełnią całości.

Przyjazd Heleny Miłowskiej do Krakowa na gościnne występy w teatrze „Nowości“ wzbudził niezwykłe zainteresowanie. Pobyt jej w Krakowie tym razem będzie prawdopodobnie niedługi, gdyż na razie p. Miłowska zapowiedziała 2 występy, a to w dniach 10 i 11 lutego w roli „Wesołej wdówki“. Dyrekcya „Nowości“ czyni usilne starania, by p. Miłowską skłonić do dłuższego pobytu. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła w magazynie J. Rudnickiego, Rynek gł.

Z Sądu doraźnego. W dniu dzisiejszym stanie przed sądem doraźnym Dawid Feder, oskarżony o napad rabunkowy w powiecie krakowskim.

Echa rozruchów w listopadzie 1918 r. Kilkakrotnie odbywały się już przed tutejszym Sądem przysięgłych rozprawy przeciw uczestnikom rozruchów w czasie przewrotu politycznego w listopadzie 1918 r., których ofiarą padła przedewszystkiem ludność żydowska miasteczek i wsi w Małopolsce. W dniu wczorajszym również toczyła się pod przewodnictwem sędziego okręg. radcy Stolychwy rozprawa przeciw dwom uczestnikom rabunków w Niepołomicach i okolicy, Władysławowi Porębskiemu l. 20 i Michałowi Janczarowi l. 23. Obaj oskarżeni po powrocie z wojska zajęli się organizacyą band rabunkowych, t. zw. zielonych brygad, które grasowały w okolicy Niepołomic i w samem miasteczku, rabując mienie mieszkańców. Na rozprawie przesłuchano cały szereg poszkodowanych, którzy przeważnie rozpoznali w oskarżonych uczestników rabunków. M. i. zeznawali poszkodowani: Leib Perlman, Eliasz Spira, Saul Pinkesfeld, N. Samuel Grössler, Nussenbaum, oraz matka oskarżonego Janczara na okoliczność, że syn jej był głupkowaty, czemu jednak zaprzeczali inni świadkowie. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu przysięgłych wydał wyrok, skazujący Janczara na 4 i pół lat, zaś Porębskiego na 3 lata ciężkiego więzienia z wliczeniem aresztu śledczego od 5 listopada 1918 r.

Podrobiony bilet jazdy. Na dworcu kolejowym przytrzymano Fanię Lobel, lat 30, z Brzeska z podrobionym biletem jazdy koleją z Krakowa do Tarnowa. Przytrzymana tłómaczy się, że bilet ten w najlepszej wierze nabyła od nieznanego sobie osobnika, nie mogąc docisnąć się do kasy. Lobową zatrzymano na policyi, gdyż nie mogła wykazać swej identyczności.

Pożar w Rynku głównym. Wczoraj w południe w Pałacu Spiskim zapaliły się nagromadzone koło windy rupiecie i papiery. Straż pożarna zaraz po przybyciu ogień ugasiła.

Zwłoki noworodka płci męskiej znaleziono w wojskowym szpitalu okręgowym w miejscu ustępowem. Zachodzi podejrzenie, że matką dziecka była pielęgniarka szpitala Marya L., która w tymsamym dniu zmarła. Zwłoki matki i dziecka odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

40 kg białego cukru skonfiskował państw. Urząd walki z lichwą u Hirsza Klingera przy ul. Krakowskiej; Klinger tłumaczy się, że cukru tego używał do słodzenia wina, na którego sprzedaż nie ma uprawnienia.

Podwyższenie opłat mytniczych i od trunków. Komisya administracyjna poddała ponownej rewizyi projekt opłat mytniczych, oraz ze względu na spodziewany niedobór budżetowy uchwaliła wnioski administracyi akcyzy dotyczące podwyższenia opłat od trunków.

KOMUNIKATY.

Cofre Syon. Z cyklu wykładów: Dziś o godzinie 7 i pół wieczór referat p. Mellera n. t.: I. L. Perec: „Di goldene Kajt“.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek „Nina“ Kampfa.
Sobota „Rosmersholm“. Ibsena.
Niedziela popoł.: „Kościuszko pod Racławicami“.
Niedziela wieczór: „Kościuszko pod Racławicami“.

REPERTUAR TEATRU M. POWSZECHNEGO

Piątek „Ewa“.
Sobota pop. „Krzyżacy“, wiecz. „W gołębniku“
Niedziela pop. „Krzyżacy“.
wieczorem „Krzyżacy“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“

Piątek „Twarz i maska“.
Sobota pop. Przedstawienie dla dzieci.

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Piątek: „Wesoła wdówka“.
Sobota: „Rozwódka“.

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO:

Sobota: „Kol-Nidre“, operetka Szarkańskiego.

Z kraju.

Dąbrowa koło Tarnowa. Onegdaj Starostwo tutejsze zamianowało komisarzem rządowym kahału p. Mechla Hollandra, Polaka w. m., w miejsce narodowca p. Fleischera, a to z następujących powodów: Tut. Rada aprowizacyjna, wyznaczając ceny na mięso, uchwaliła, by za mięso »niekoszerne« płacono 14 kor. mimo, że klg. żywej wagi kosztuje 20 kor., zaś za mięso koszerne płacono 30 kor. — gdy różnica wynosi zaledwie kilkadziesiąt halerzy. Dotychczasowy komisarz kahalny, nie mając innego wyścia a chcąc uchronić ludność żydowską przed wyzyskiem, zwrócił się do Rabinatu z wezwaniem, by tenże zaprotestował uznawać mięso za koszerne, aby w ten sposób wpłynąć na Radę aprowizacyjną, by ceny na mięso odpowiednio i stosunkowo zredukowała wzgl. podwyższyła. Pewien osobnik żydowski, chcąc sprawę tę wyzyskać dla swoich celów, zwrócił uwagę p. Starosty na »niebezpieczeństwo« wyniknąć mogące z »podburzania ludności przez p. Fleischera«, wobec czego p. starosta usunął dotychczasowego komisarza z zajmowanego stanowiska, a w jego miejsce zamianował »lojalnego« p. Mechla Hollandra.

Przed ustąpieniem wyznaczył p. Fleischer wybory do kahału na 22 bm., p. Holländer zaś po objęciu urzędowania wybory na czas nieograniczony z powodów nikomu nieznanych odroczył.

Ze świata.

O porozumienie z Marsem. Marconi ogłasza w londyńskiem »Daily Mail«, że najsilniejsze na ziemi stacye iskrowe czynić będą w kościele b. r. starania porozumienia się z Marsem. Planeta ta w tym czasie znajduje się bowiem najbliżej kuli ziemskiej w oddaleniu tylko 30 milionów kilometrów.

Pociąg luksusowy Paryż Wiedeń-Warszawa kursuje od 2 b. m. w miejsce dawnego pociągu koalicyjnego. Pociągi te składające się tylko z wagonów sypialnych kursują 3 razy tygodniowo.

Cena biletu jazdy tramwajem we Wiedniu będzie wynosiła — jak donosi nasz (I.) korespondent wiedeński — 2 korony, a to z powodu przyjęcia przez zarząd miasta żądań tramwajarzy. Pracownikom tramwajów wiedeńskich przyznano 130 milionów koron dodatku drożyźnianego.

GIEŁDA KRAKOWSKA z 5 go lutego.

Waluty	Płac.	żądano	tranzakcye:	
Ruble carskie po 100 rb.	—·—	—·—	—	—·—
Ruble carskie po 500 rb.	232·—	242·—	239 50	237
„ dumskie	75,—	85,—	—,—	—,—

Redaktor naczelny i odpow. Dr Wilhelm Berkelhammer — Drukiem M. Deutschera w Krakowie, Bożego Ciała 10 — Tel. 1556.